

Avi X Louis Villain, Harmonia (ft. DJ Ike)

uszczyplnij, żebym wiedział że sie nie śni
przeszliśmy na swoje i wydaliśmy pieśni
po zbiorze jest pora na spis dzieł
wrogowie cichutko siedza na piździe

do nogi i krótko na smyczy
racji nie ma ten kto najgłośniej krzyczy
ja chce tylko robić swoje, po ciuchu
najpierw satysfakcja, a później jest przychód

wszystko zaczęło sie w tamtej pralni
i trwa do dziś bo jesteśmy normlani
nikt się nie obsrał – to po pierwsze
moje jaja są cenne i wielkie

...
pragnę widzieć jej uśmiech nad ranem
pieprzyć orgazm, osiągniemy nirwanę
a oni niech idą se w diabli
chce tylko żyć w Harmonii jak Heraklit

pytają co u mnie
nie ich sprawa
nic nie jest w porządku
ale trzeba udawać
ojca nie znam
odeszła mi mama
szczęśliwe rodziny są tylko w reklamach

nie pisze żeby budzić współczucie
ja się mierze z tym, od czego chciałem uciec
jeśli słuchasz tych modlitw – zrób
coś
w zamian oddam swoje życie i twórczość
i tak wątpię że dobijemy targu
tyle przeszkód na drodze
mój Boże, to parkur

posyp kreskę abym ja wciągnął
albo nie, weź wypierd* z tą mąką

nie marzy mi sie kariera w rapie
gdzie papier przyjmie wszystko
a wszyscy przyjmą papier
sztuka ma oddawać prawdę
urodziłem sie artystą
Eviva l'arte!